VI Poniedziałek Wielkanocy

Tekst Ewangelii (*J* 15,26—16,4): W tym czasie Jezus tak rzekł do swych uczniów: «Gdy jednak przyjdzie Pocieszyciel, którego Ja wam poślę od Ojca, Duch Prawdy, który od Ojca pochodzi, On będzie świadczył o Mnie. Ale wy też świadczycie, bo jesteście ze Mną od początku. To wam powiedziałem, abyście się nie załamali w wierze. Wyłączą was z synagogi. Owszem, nadchodzi godzina, w której każdy, kto was zabije, będzie sądził, że oddaje cześć Bogu. Będą tak czynić, bo nie poznali ani Ojca, ani Mnie. Ale powiedziałem wam o tych rzeczach, abyście, gdy nadejdzie ich godzina, pamiętali o nich, że Ja wam to powiedziałem. Tego jednak nie powiedziałem wam od początku, ponieważ byłem z wami».

«Gdy jednak przyjdzie Pocieszyciel, (…) Duch Prawdy, (…) On b?dzie ?wiadczy? o Mnie»

Rev. D. Jordi POU i Sabater
(Sant Jordi Desvalls, Girona, Hiszpania)

Dzisiaj, Ewangelia jest niemal tak aktualna, jak pod koniec życia św. Jana ewangelisty. Bycie chrześcijaninem nie było wtedy w modzie (było raczej niebezpieczne). Podobnie jest teraz. Jeżeli ktoś pragnie zdobyć uznanie w naszym społeczeństwie, lepiej by zrezygnował z chrześcijaństwa, bo w wielu przypadkach «wyłączą was z synagogi» (J 16,2) podobnie jak pierwszych chrześcijan.

Wiemy, że chrześcijaństwo wymaga życia pod prąd. Tak było zawsze, nawet w czasach, gdy "wszyscy" byli chrześcijanami. Jednak ci, którzy chcieli być nimi naprawdę, nie zawsze byli mile widziani. Chrześcijanin, żyjący zgodnie z nauczaniem Jezusa, jest świadectwem tego, co Chrystus przewidział dla wszystkich ludzi. Jest świadkiem tego, że można naśladować Jezusa Chrystusa i żyć godnie. To nie wszystkim się spodoba, tak jak Chrystus wielu się nie podobał i przyprawiono go o śmierć. Powody odrzucenia mogą być różne. Miejmy jednak na uwadze, że czasem nasze świadectwo może być odebrane jako oskarżenie.

Czytając św. Jana, nie możemy stwierdzić, że był on pesymistą. Roztacza on przed nami zwycięską wizję Kościoła i zapowiada triumf Chrystusa. Wiemy jednak, że na własnym ciele doświadczył opisywanych przeciwności. Nie ukrywa przed nami prawdy o rzeczywistości, ani esencji życia chrześcijańskiego, jaką jest walka.

Każdy z nas może podjąć tę walkę, bo nie mamy zwyciężać w oparciu o własne siły. Duch Święty walczy z nami. To On daje nam moc. To On, nasz Obrońca, wybawia nas z niebezpieczeństw. U Jego boku nie mamy powodu do lęku.

Święty Jan całkowicie zaufał Jezusowi i oddał Mu całe swoje życie. Dlatego, bez trudu zawierzył również Temu, który został wysłany po Nim: Duchowi Świętemu.

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «I tak jak cnota świętego człowieczeństwa Chrystusa sprawia, że są jednym ciałem wszyscy, w których ona się znajduje, sądzę, że tak też Duch Święty, który we wszystkich mieszka, jedyny i niepodzielny, sprowadza wszystkich do duchowej jedności» (Święty Cyryl Aleksandryjski)

- «Proście Pana o łaskę przyjęcia Ducha Świętego, który nauczy nas wspominać Jezusa, poprowadzi nas to całej prawdy i przygotuje do dawania świadectwa każdego dnia według woli Pana» (Franciszek)

- «Jezus Chrystus, po wejściu raz na zawsze do sanktuarium niebieskiego, wstawia się nieustannie za nami jako Pośrednik, który zapewnia nam nieustannie wylanie Ducha Świętego.» (Katechizm Kościoła Świętego, nr 667)